

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 11 (1225) 16 marca 1996 r. Cena 20 gr (2000 zł)

UBIEGŁOROCZNE BRAKORÓBSTWO KOSZTOWAŁO
1 MILIARD ZŁ

Śmigłowce chcą autokontroli

W minionym tygodniu w wytwórni omawiano jakość ubiegłorocznej produkcji lotniczej. O problemach z tym związanych rozmawiamy z **WŁADYSŁAWEM KRÓLEM**, dyrektorem jakości WSK.

● Na których wydziałach powstaje najwięcej braków?

— W tej statystyce przodują dwa wydziały. W jednym miesiącu jest to W-340, w innym W-330. Poza tym W-320.

Nie jestem zaniepokojony występowaniem braków. Jako szef jakości nawet cieszę się gdy wykrywamy ich więcej, bo znaczy to, że mniej wadliwych detali przechodzi do eksploatacji i użytkownikom oddajemy lepszy produkt.

W tej chwili produkcja stała się krótkoseryjna, prawie jed-

nostkowa. Wytwarzamy po 2–3 śmigłowce w różnych wersjach, więc przyczyna powstawania braków są zarówno niedopracowania konstrukcyjne i technologiczne jak i brak wprawy bezpośredniego wykonawcy na warsztacie.

Straty przedsiębiorstwa z tytułu braków wyniosły w ubiegłym roku 1,1 mld zł, z tego bezpośredni wykonawca zawiń w 28% — 305 mln zł, dostawcy w 25% — około 272 mln zł, techniczne przygotowanie produkcji w 16% — 169 mln zł, wydziałowy dozór techniczny w 7% — 65 mln zł i 24% — 260 mln zł to inne przyczyny, np. wyłączenie energii elektrycznej, wada materiału, błąd komputera.

Dokończenie na str. 3

Zarząd WSK proponuje wcześniejsze emerytury

Na ostatnim spotkaniu Zarządu WSK z kadrą kierowniczą i związkami zawodowymi dyrekcja zaproponowała wcześniejsze odejścia na emeryturę. Powodem złożenia tej propozycji jest trudna sytuacja finansowa zakładu. Dotyczy to ponad 200 osób z 35- i 40-letnim stażem pracy. Pracownicy, którzy sami zdecydowali się odejść do końca lipca tego roku, oprócz ekwiwalentów pieniężnych przewidzianych porozumieniem ze związkami zawodowymi (dwie i pół średnie pensje w przypadku 35 lat pracy i trzy średnie pensje po 40 latach pracy) otrzymają dodatkowo równowartość dwu średnich pensji.

d

JAK PEGIMEK WYDAJE PIENIĄDZE

PO CO NAM TEN KLOMB?

Mieszkańcy bloków przy ulicy Wyspiańskiego dowiedzieli się, że Pegimek zaplanował na 1995 rok dwie inwestycje. Pierwsza to modernizacja przykanału (odprowadzenie kanalizacji z bloku do studzienki (20 mln starych zł), druga dotyczy wymiany chodnika i założenie klombu (8 mln starych zł).

Zbulwersowało to szczególnie mieszkańców mieszkań własnościowych, ponieważ o poprawę przykanału dopominali się przynajmniej od 15 lat. Nigdy na tę inwestycję nie było pieniędzy, natomiast gdy część kosztów pokryją z własnej kieszeni, natychmiast znalazła się w planie.

Jeszcze bardziej zdenerwowała wszystkich sprawa skweru. Inwestowanie w niewidoczny, usytuowany między blokami, nikomu niepotrzebny skwer uważają za skandaliczne marnotrawienie pieniędzy. Tym bardziej, że ułożony tam chodnik jest w zdecydowanie lepszym stanie niż w wielu miejscach w centrum miasta.

Mieszkańcy snują domysły, że Pegimek chce dać zarobić jakiejś prywatnej firmie, zlecając jej te usługi. Czyżby mieli rację? Naprawdę jest wiele innych potrzeb, znacznie ważniejszych niż upiększanie tego skweru.

i

POŻYCZKI NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ,

ROLNICZEJ, LUB NA UTWORZENIE STANOWISKA PRACY

SZANSA DLA BEZROBOTNYCH

W Rejonowym Urzędzie Pracy w Świdniku zarejestrowano około 5,5 tys. bezrobotnych, z tego ponad połowa to kobiety. Prawie 3 tys. bezrobotnych mieszka w Świdniku. Połowa zarejestrowanych osób ma prawo do zasiłku.

Na ostatnim posiedzeniu Rejonowej Rady Zatrudnienia zapiniowano wnioski na temat robot publicznych w gminie Piaszki, Melgiew, Rybczewice i Trawniki. Dokonano również podziału przyznanego funduszu na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

— Część limitu przeznaczamy na prace interwencyjne, na roboty publiczne oraz na szkolenia i pożyczki dla bezrobotnych zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą lub dla pracodawców tworzących miejsca pra-

cy dla bezrobotnych — wyjaśnia **LESZEK CZECHOWSKI**, kierownik RUP w Świdniku. Napływające wnioski Rady będzie rozpatrywała dwa razy w roku. W kwietniu zaopiniuje zgłoszenia, jakie napłyną do końca marca, pozostałe wnioski rozpatrzone zostaną w sierpniu. W ciągu roku możemy udzielić 10–15 pożyczek, których wysokość nie przekracza dziesięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia (około 130 mln zł). W tej chwili mamy już 35 chętnych.

Aby otrzymać pożyczkę należy przedstawić propozycję przedsięwzięcia i wykazać przed Radą szanse powodzenia jego realizacji. Pożyczka udzielana jest na 4 lata. Można ubiegać się o półroczną karencję jej spłaty, a po 2 latach ubiegać się o umorzenie

przyzanej kwoty. Od nowego roku o pożyczkę mogą ubiegać się osoby zamierzające rozpocząć działalność rolniczą, np. produkcję ogrodnictwa lub hodowlaną. Nie można jedynie przeznaczyć tych pieniędzy na zakup ziemi.

Rejonowa Rada Zatrudnienia działa przy Rejonowym Urzędzie Pracy w Świdniku. W jej skład wchodzi 12 osób. Są to przedstawiciele pracodawców, samorządu terytorialnego, związków zawodowych i administracji państwowej. Zadaniem członków Rady jest m.in. opiniowanie wydatków z Funduszu Pracy, ocena działalności RUP, a także wniosków dotyczących robót publicznych.

dan

• STRAŻ PRZEMYSŁOWA ZATRZYMAŁA 106 PIJANYCH

• WYKRYTO 22 KRADZIEŻE

• OD KLAMKI PO MINIBIMBROWNIĘ

PRZEMYTNIICY Z WSK

W ubiegłym roku ujawniono w WSK 22 przypadki kradzieży, na sumę ponad 22 mln starych zł. Dwóch sprawców przekazano policji, a pozostałych ukarano administracyjnie w przedsiębiorstwie — jedna osobę zwolniono dyscyplinarnie, 7 pracowników udzielono nagany i upomnienia, 12 obniżono premię.

Najczęściej przedmiotem kradzieży były metale kolorowe, stal, materiały chemiczne, elektryczne. „Zapobiegliwi” pracownicy usiłowali nawet wynieść z WSK klam-

ki i skompletowaną z zakładowych urządzeń aparaturę do produkcji alkoholu!

Pracownicy Straży Przemysłowej stwierdzili ponad 170 przypadków karygodnego roztargnięcia pracowników, którzy wychodząc do domu zostawiali otwarte drzwi i okna. Najwięcej takich przypadków zanotowano w dziale HE (14). Są one tym groźniejsze, że biura HE są na parterze a okna wychodzą na zewnątrz przedsiębiorstwa. Następne w kolejności „roztargnione” wydziały to — 360, 260, 290 i OPL.

W 1994 roku zatrzymano w wytwórni 106 pracowników w stanie nietrzeźwym (6 pijanych zatrzymano przy próbie wejścia do wytwórni, 96 pracowników spożywało alkohol na terenie zakładu, natomiast 4 osoby usiło-

Dokończenie na str. 2

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

■ Członkowie ZM zapoznali się z wnioskami pokontrolnymi dotyczącymi lokali użytkowych MZEC. W kilku pomieszczeniach znajdują się sklepy, w trzech mieszkania. Lokale wynajmowane są m.in. Zakładowi Gazowniczemu, Telewizji Kablowej.

■ ZM zaakceptował utworzenie spółki z o.o. „Centrum Informacyjno-Doradcze”. Rozważano możliwość zlokalizowania centrum w pomieszczeniach zajmowanych przez RSP „Kasilan”, który ma duże zaangażowanie w opłatach czynszowych.

■ ZM pozytywnie zaopiniował wydanie 5 zezwoleń na sprzedaż piwa i napojów alkoholowych. W Świdniku może być w sumie 40 punktów sprzedaży detalicznej alkoholu.

■ ZM zapoznał się ze skargą mieszkańców bloku przy ulicy Wyspiańskiego 6 na uciążliwą działalność lokalu „Ty i ja”. Wystąpiono do Komendy Rejonowej Policji o zwiększenie patroli w tej okolicy.

■ Członkowie ZM zapoznali się z porządkiem obrad XIII sesji RM, która odbędzie się 16 marca.

TROSKA O JAKI SPORT

Docenić Aeroklub

NIE publikuje się na ogół w prasie listów do władz w sprawach blanych. Jeśli natomiast list do jednej władzy (samorządowej) kieruje inna władza (związkowa), to rzecz musi już dotyczyć sprawy... no, może nie rangi państwowej, ale z pewnością ważnej. Mając to na względzie z wielką uwagą zapoznałem się z opublikowanym na łamach „Głosu Świdnika” (nr 5 z 2.02.96) listem przewodniczącego KM NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” p. Mariana Króla do przewodniczącego Rady Miejskiej w Świdniku p. dra Krzysztofa Zuka. List nosił tytuł „W trosce o świdnicki sport”.

Właściwie już z pierwszego zdania listu (...w sprawie podziału skromnych środków bu-

żetu gminy...) można było zorientować się o co chodzi. Zresztą nawet „gdy nie wiadomo o co chodzi” — jak mówi popularne porzekadło — „wiadomo, że chodzi o... pieniądze”.

Pan przewodniczący stwierdza w liście — nie wymienając z nazwy — „fakt istnienia w mieście dwóch klubów sportowych, posiadających na swoim koncie duże osiągnięcia”. I to stwierdzenie wzbudziło moje wątpliwości tak co do liczby klubów jak i owych osiągnięć. Wystarczy bowiem przebiec wzrokiem szpalty sportowej prasy z dwóch tylko ostatnich miesięcy, aby znaleźć takie choćby oceny:

„Siatkarze Avii „polegli dwukrotnie z Legią...”

Dokończenie na str. 6

KORONA MISS ŚWIDNIKA DO WZIECIA

Groźba bezkrólewia

Konkurs „Miss Polonia” zawsze cieszył się w Świdniku dużą popularnością. Eliminacje przyciągały liczne grono pięknych świdniczanek, z których kilka awansowało nawet do ścisłych finałów. Wystarczy przypomnieć udany start Edyty Jamróz, Jolanty Wylupek, czy ubiegłorocznej Miss Lubelszczyzny Anny Boro-wieckiej.

Również w tym roku Miejski Ośrodek Kultury organizuje eliminacje konkursowe. Wybory „Miss Świdnika” odbędzie się w niedzielę 23 kwietnia o godz. 17.00 w MOK. Jednak organizatorzy poinformowali nas, że te-

goroczna edycja konkursu nie wzbudziła dotychczas praktycznie żadnego zainteresowania. Wypada nam wierzyć, że ten brak kandydatek do tytułu najpiękniejszej jest zupełnie przypadkowy, gdyż pięknych dziewcząt w naszym mieście nie brakuje.

A więc wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury zapraszamy wszystkie panny w wieku 18–24 lat na start po koronę miss! Wszelkie informacje na temat konkursu udzielane są w MOK (Al. Lotników Polskich 24, tel. 124-61).

(sts)

Komunikat policji

W nocy z 4 na 5 marca nieznani sprawcy zdemolowali 15 pomników na omentarzu w Kazimierzowie. Osoby, które stwierdziły zbezczeszczenie grobów swoich najbliższych prosimy o skontaktowanie się z KRP, Wydział Dochodzeniowo-Sledczy, telefon 126-26 lub 140-81, wew. 231.

Prosimy również o zgłaszanie się osób, które skorzystały z oferty gdańskiej spółki z o.o. CLOU. Firma ta zajmuje się m.in. han-

dlem wysyłkowym. Osoby, które złożyły zamówienia miały uczestniczyć w losowaniu wysokich nagród pieniężnych — do 300 mln zł. Spółka nigdy nie wywiązała się ze zobowiązań. Prokuratura Rejonowa w Gdyni prowadzi w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. Osoby, które otrzymały zawiadomienia o wylosowanych nagrodach pieniężnych proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z sekcją presteptw gospodarczych swidnickiej KRP, telefon 140-81, wew. 239.

Celem bezpieczna praca

Zadaniem Inspekcji Pracy jest zabezpieczenie odpowiednich warunków pracy. W tej chwili przybyło jej nowe zadanie, zatwierdzenie układów zbiorowych, tworzących przez zakłady czy bran-

Partnerami PIP jest społeczna inspekcja pracy działająca w zakładach pracy.

Sprawdzoną formą pracy jest organizowanie konkursów, które mobilizują do szukania nowych rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo i warunki pracy. Jednym z nich jest ogólnopolski konkurs o tytuł „Najaktywniejszego zakładowego społecznego inspektora pracy”. Odbyły się dwa takie konkursy. W 1993 ro-

ku nasz zakładowy inspektor pracy EUGENIUSZ KURZA zajął na szczeblu Okręgu Lubelskiego drugie miejsce, natomiast w 1994 roku pierwsze. Nagrodą był okazały puchar i udział w eliminacjach centralnych, w których nasz przedstawiciel został wyróżniony. Jest to duży sukces biorąc pod uwagę, że w zakładach pracy działa prawie 80 tys. społecznych inspektorów pracy, w tym 40 tys. w randze inspektorów zakładowych.

Po raz pierwszy w 1994 r. odbywał się konkurs dyrektorów, gdzie oceniano działania zmierzające do poprawy warunków pracy w zakładzie. Zakłady podzielono na trzy kategorie: do 50,

Wiosenne przebudzenie

Dokończenie ze str. 1
które stosunkowo rzadko decydują się przyjąć taką pracę. Powody bywają różne. Odmowę najczęściej motywuje się skromnymi zarobkami, dwuznacznością pracy (w przypadku opieki nad dzieckiem ma to niebagatelne znaczenie) oraz zbyt dużymi wymaganiami pracodawcy. Z kolei sami pracodawcy często skarżą się na nieduże kwalifikacje zatrudnianych kobiet.

Jeśli chodzi o zapotrzebowanie na inne zawody, to od dłuższego

czasu utrzymuje się pewna stała prawidłowość. Największe szanse mają m.in. księgowi, angliści, informatycy oraz wysokiej klasy specjaliści w różnych zawodach. Najtrudniej zaś znaleźć zajęcia absolwentom szkół rolniczych i zawodowych. Problem ten dotyczy także osób, które przekroczyły 40 rok życia, szczególnie jeżeli nie posiadają odpowiednich kwalifikacji i wykształcenia.

Pracownicy RUP pocieszą jednak że mało atrakcyjny zawód nie powinien stanowić przeszkody w zdobyciu zatrudnienia, bo-

wiem obecnie istnieją dosyć szerokie możliwości przekwalifikowania się bądź przeszkolenia. Tylko w ubiegłym roku z propozycji tej skorzystało 259 osób z czego większość ma już dzisiaj stałą pracę. W Swidniku kursy takie odbędą się już na początku kwietnia. Obecnie trwają poszukiwania firmy, która przedstawi najdogodniejsze warunki szkolenia. W jego programie znajdują się kursy: budowlane, komputerowe, księgowe oraz dla sekretarek.

(sls)

Przemysłnicy z WSK

Dokończenie ze str. 1
wały wnieść wkład. W tej statystyce przoduje Zakład Narzędziowy — 9 przypadków, TE — 7 przypadków, Swidbud — 6, Giga — 5, W-360 — 5 i W-650 — 4. W stosunku do winnych nieprzebiegających ustawy o wychowaniu w trzeźwości wyciągnięto konsekwencje służbowe zwalniając dyscyplinarnie 5 osób, 26 pracowników otrzymało upomnienia. Zmniejszono im też fundusz premii o 22 mln zł.

Jak nas poinformował STANISŁAW PSZENICZKA, zastępca

komendanta Straży Przemysłowej, wykroczenia dyscyplinarne (kradzieże, spożywanie alkoholu w miejscu pracy) przez kilka ostatnich lat utrzymywały się na stałym poziomie. W tym roku zanotowano już pewną obniżkę wskaźników. Z pewnością wpłynęło na to mniejsze zatrudnienie (wydalenie spółek) oraz polityka kadrowa przedsiębiorstwa. W ramach zwolnień grupowych kierownicy pozbywali się przede wszystkim osób nie przestrzegających dyscypliny pracy.

dan

FILMOWE PIĄTKI

Zgodnie z zapowiedzią 10 bm. AKF „ROTOR-FILM” zainaugurował w Artystycznej Świetlicy Środowiskowej cykliczne spotkania z filmem amatorskim. Inauguracja przypadła w piątek i stał mamy... „filmowe piątki”. Pierwszy pokaz twórczości swidnickich filmowców-amatorów wypełniła 50-ta — jubileuszowa — „Telekronika Swidnika”. Oby tylko nie spełniła się kończąca zapowiedź prezenterki wyrażająca obawę, że o ile Amatorski Klub Filmowy nie otrzyma odpowiedniego od rzeczywistych potrzeb finansowego wsparcia ze strony władz miejskich to może to być „Telekronika”... ostatnia.

W retrospektywnym przeglądzie można będzie zobaczyć dotychczas zrealizowane „Telekroniki”.

(cet)

Kronika kulturalna

♦ Od III w Miejskiej Bibliotece Publicznej otwarto wystawę poświęconą Fryderykowi Chopinu w 185 rocznicę jego urodzin. Gabloty i planiszę miesięczną reprodukcje zdjęć muzyka, książki, note biograficzne, fragment wiersza C. K. Norwida.

♦ W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie trwa wystawa pt. „Czasopisma województwa lubelskiego po 1990 roku”. Znalazły się na niej dwa pisma swidnickie: „Głos Swidnika” oraz „Gazetka bez Tytułu”. Społecznej Szkoły Podstawowej. Szkoda, że tylko one, bo mamy ich w Swidniku więcej (m.in. kościelne, szkolne).

♦ 3 III w Spółdzielczym Domu Kultury miał miejsce recital Rafała Pydyśa, młodego swidnickiego barda, czy — jak kto woli — wykonawcy poważnego repertuaru, z poezją śpiewaną włączanie. Towarzyszyło mu liczne grono równie młodych artystów, m.in. Dominika Paluch, Konrad Nierojewski, Artur Tusiński, Mariusz Sygara.

♦ 3-4 III w Makroregionalnych Przesłuchaniach Uczniów Klas Szkoły Podstawowej w Stopnie, które odbyły się w Państwowej Szkole Muzycznej Stopnia Podstawowego i Licealnego im. K. Lipińskiego w Lublinie, wzięło udział troje swidnicka: Ewa Grzegorzczak i Dominika Skośłowska z naszej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia oraz Mateusz Mroczek reprezentujący szkołę-organizator.

Smok

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Swidniku zatrudni:

1. Informatyka ze znajomością oprogramowania i eksploatacji komputerów w wymiarze 1/4 etatu.
2. Inżynierów budowlanych z uprawnieniami.

Termin składania ofert upływa z dniem 30 marca 1995 r., które należy składać w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1 (pok. 22).

Dyrekcji, Kierownictwu Spółki „Heliseco”, Kierownictwu Wydziałów TM i TD WSK Swidnik, koleżankom i kolegom oraz sąsiadom, znajomym i wszystkim którzy okazali wiele współczucia i pomogli w ciężkich chwilach ostatniego pożegnania

ś.p.

JADWIGI SYRYJCZYK

oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych serdecznie podziękowania składają

Mąż, Synowie, Synowa
Rodzice — Rodzina

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Związkowcy ze Spółdzielni protestują

Związek NSZZ „Solidarność” i OPZZ pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej w Swidniku w nawiązaniu do artykułu zamieszczonego w „Głosie Swidnika” w dniu 9 III 95 r. pt. „Kant (prawie) w majestacie prawa” protestują przeciwko stawianiu spółdzielni w tak negatywnym świetle.

Związkowi podtrzymują stanowisko Zarządu Spółdzielni i Rady Nadzorczej zawarte w piśmie skierowanym do Waszego Związku z dnia 7.03.95 r. L.dz. P/1688/95. Rozliczenie bonifikatów za c.o. i c.w. za 1994 r. nastąpiło zgodnie z Decyzją Nr 21/6 N-Z/94 Ministra Finansów i Uchwałą Walnego Zgromadzenia Delegatów.

Zwrot bonifikatów w formie pieniężnej jest z punktu widzenia organów samorządowych spółdzielni niemożliwe ze względu na duże zadłużenie lokatorów a tym samym zachowanie płynności finansowej spółdzielni w 1995 r. Spowodowałoby to opóźnienie w opłatach bieżących za

dostarczanie ciepła, energię elektryczną czy gaz.

Efektom tych opóźnień byłoby naliczanie odsetek od naszych kontrahentów a co za tym idzie podniosłoby to koszty utrzymania zasobów mieszkaniowych i w konsekwencji wpłynęłoby na wysokość czynszu.

Nieprawdą jest że potrącenia za pośrednictwem zakładu pracy powoduje naliczanie odsetek, ponieważ we wcześniejszych porozumieniach pomiędzy spółdzielnią a WSK, uregulowane zostały zasady potrącania stałych elementów czynszowych, a pozostałe elementy takie jak zużycie wody powinny być kontrolowane i rozliczane indywidualnie przez lokatorów. Lokatorzy wielokrotnie byli informowani o sposobie rozliczania wody, w piśmiech i w środkach masowego przekazu (Głos Swidnika, Telewizja Kablowa Swidnik).

Informowanie każdorazowe lokatora o istniejącym zadłużeniu, wiąże się z dużym obciążeniem finansowym ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej. Zarzut stawiany w ostatnim paragrafie artykułu jest bezdurny, ponieważ zadłużenia w czynszach istniały od dawna, może tylko nie było to zjawisko masowe, jak w obecnej chwili.

Nie widzimy w tym nic dziwnego, że spółdzielnia chce odzyskać swoje należności.

**Związek Zawodowy
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Swidniku**

Targ o „targowicę”

W rubryce „Z redakcyjnej poczty” (G.S. nr 8 z 23.02.95) można znaleźć przykład „nadwrażliwości politycznej” wobec naszego kośnego o nas otacza. Oto bowiem określenie „targowica” użyte w jednym z poprzednich numerów gazety wobec miejskiego targowiska, wywołało ripostę p. Cezarego Listowskiego, że jako by... „Jest to w świadomości polskiego narodu tak jednoznaczny synonim zdrady, kółnistwa i zaprzaństwa, że użycie go w miejsce słowa targowisko stanowi nieczyność, za którą wypada wręcz przeprosić zainteresowanych”.

Otóż wydaje mi się, jeśli ktoś kogoś powinien za coś przeproszać, to przede wszystkim autor tego stwierdzenia Czytelników

gazety za swa... nieznajomość języka polskiego. Wystarczy bowiem sięgnąć do „Słownika poprawnej polszczyzny” (Wyd. PWN W-wa 1973, str. 776), aby wiedzieć, że: „targowica” (pisana małą literą) to regionalne „targowisko”, natomiast „Targowica” (pisana dużą literą) to „spisek magnatów przeciwko Konstytucji 3 Maja”. I jest to pierwsze istotne rozróżnienie znaczenia tego wyrazu.

Abym był śmieszniejszy to „Słownik poprawnej polszczyzny” Stanisława Szobera (Wyd. PIW W-wa 1968, str. 636) w ogóle nie zawiera hasła „Targowica” w znaczeniu miasta, gdzie zawiązano spisek przeciwko Konstytucji, a jedynie jako... „rynek targowy” (!). Podobnie „Słownik języka polskiego” (Wyd. PWN W-wa 1981 tom III, str. 481), w którym „targowica” i „targowisko” mają jednoznaczne określenie jako: „miejsce, plac, gdzie odbywają się targi”.

Tak więc lepiej dokładnie sprawdzić zanim podejmie się „targi o targowicę”, aby nie popaść w totalne „upolitycznianie” wszystkiego.

Stały czytelnik
(nazwisko i adres
znane redakcji)

Samorząd chce mieć wpływ na jakość usług medycznych

Kto weźmie przychodnię?

Opieka zdrowotna to temat, który wciąż bulwersuje i wywołuje gorące dyskusje. W ubiegłym miesiącu relacjonując na łamach "Głosu Świdnika" przebieg sesji Rady Miejskiej przedstawiliśmy sprawę przejścia przez gminę lecznictwa otwartego oraz problem uruchomienia nowej przychodni zdrowia na osiedlu Brzeziny.

Radni ustalili wówczas, że przychodnia ta zostanie przekazana Świdnickiemu ZOZ w użytkowanie bez finansowego udziału gminy w jej wyposażeniu. Dalszy ciąg dyskusji nad przyszłością tej placówki miał miejsce 8 marca

placówki z pewnością wpłynie negatywnie na sprawne funkcjonowanie opieki zdrowotnej w mieście. Problem sprowadza się do kwoty 1,5 mld zł, taką bowiem dotację według ZOZ musiałaby przeznaczyć gmina na dofinansowa-

tyczmu co do możliwości przekazania kwoty 1,5 mld zł na ręce ZOZ. Podkreślano, że miasto włożyło do tej pory ponad 6 mld zł w samą budowę przychodni, a środki jakimi dysponuje gmina są ograniczone. Przewodniczący komisji budżetowej Włodzimierz Stanczyk stwierdził, że kwota, której domaga się ZOZ jest dzisiaj nierealna. Gmina może przekazać nie więcej niż 60% tej sumy.

Wielu radnych uważa, że jeżeli na-



w U. Miejskim, gdzie zebrał się przedstawiciel służby zdrowia oraz członkowie komisji budżetowej i komisji spraw społecznych RM. Dyrektor Świdnickiego ZOZ Jacek Kamiński stwierdził, że bez dalszej pomocy finansowej miasta uruchomienie przychodni będzie niemożliwe, a brak tej

nie zakupu niezbędnego sprzętu medycznego i wyposażenia dla większości gabinetów. Chodzi przede wszystkim o laboratorium, gabinety stomatologiczne oraz zakup środków trwałych dla poradni ogólnych i pediatrycznej. Przewidywany jest także zakup aparatu rentgenowskiego i ultrasonografu.

Ze strony ZOZ wyszła deklaracja finansowania tego przedsięwzięcia na etapie inwestycyjnym w kwocie ok. 1 mld zł. Wcześniej pojawiły się deklaracje pomocy z Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, który zamierzał przekazać sprzęt medyczny łącznej wartości blisko 4 mld zł.

Jednak obecnie nie ma możliwości - jak przyznał dyrektor Kamiński - otrzymania wsparcia od Lekarza Wojewódzkiego, gdyż nie dysponuje on środkami budżetowymi, nawet dla częściowego sfinansowania potrzeb w tym zakresie. Jako, że nie można liczyć na konkretne środki z budżetu centralnego, Urząd Wojewódzki zakłada iż zaistniały problem rozwiążą odpowiednie decyzje gminy. Tak widzą sprawę w ZOZ.

Odmienne zdanie mają radni oraz władze miasta. Wśród wielu wypowiedzi, jakie dało się słyszeć podczas środzowego spotkania, przeważał ton scept-

wet przeznaczy się pewne fundusze dla ZOZ, to nie uzyska się gwarancji poprawy stanu lecznictwa w mieście. Przypomniano o tak anormalnych sytuacjach jak ustawianie się w tasemcowych kolejkach do lekarza o 4 rano czy dość częstych przypadkach niewłaściwego traktowania pacjentów przez personel medyczny. Te i inne zarzuty wysuwane pod adresem ZOZ nasunęły pytanie: czy nie byłoby korzystniej przekazać pomieszczenia przychodni prywatnej służbie zdrowia? Jednak i ten pomysł wywołał sprzeciw części radnych, którzy uważają, że nie wszystkich mieszkańców będzie stać na tak bardziej komfortową, ale jednak droższą formę leczenia.

Kilkugodzinna debata nad losami nowej przychodni nie przyniosła rozstrzygających decyzji. Przeglęso wnosząc jedynie wniosek, w którym zobowiązano Zarząd Miasta do wynegocjowania z ZOZ w terminie do 15 kwietnia bezwarunkowe przejście budynku, w przeciwnym przypadku gmina sama przejmie przychodnię i uruchomi procedury przetargowe w celu udostępnienia pomieszczeń na świadczenia usług medycznych być może gabinetem prywatnym.

(SLS)

Fot. Tadeusz Brożek



W dzisiejszych prezentacjach chcielibyśmy Państwu polecić serię z cyklu książki łatwej i przyjemnej, stanowiącej miłą przerwę po trudach dnia. Czyta się to szybko, akcja "wciąga" w wir wydarzeń, a my sami w oka mgnienia ułotniemy się z zaskakującymi powieściami.

Tydzień temu prezentowaliśmy Wydawnictwo Interart, a dzisiaj prezentujemy jednego autora, jest nim Alister MacLean.

U schyłku lat siedemdziesiątych na zlecenie amerykańskiej wytwórni filmowej Alister MacLean napisał cykl scenariuszy o działalności fikcyjnej, supertajnej organizacji o nazwie UNACO, podporządkowanej Radzie Bezpieczeństwa ONZ i zwalczającej międzynarodową działalność przestępczą, przede wszystkim terroryzm. Na ich podstawie nakręcono kilka udanych filmów sensacyjnych, m. in. "Pociąg śmierci", "Wieża zakładników". Po śmierci MacLeana w 1987 roku, szkocki pisarz Alister MacNeill podjął się zadania rozbudowania pozostawionych scenariuszy do rozmiarów powieści. Tak powstała seria trzymających w napięciu książek przygodowych, które wiernie oddają styl pisarski wielkiego mistrza gatunku. Ich bohaterami jest para agentów UNACO - Sabrina Carver i Mike Graham.

"CZAS ZABÓJCÓW"

Bejrut: Mike Graham natrafia na ślad Jacquesa Bernarda, terrorysty od dawna uważanego za zmarłego, człowieka, który kiedyś zamordował jego rodzinę. Ignorując rozkazy przełożonych rusza jego tropem, nie zdając sobie sprawy, że jest tylko pionkiem w znacznie poważniejszej grze, której celem jest przejęcie władzy w jednym z krajów Afryki. Tymczasem do Nowego Jorku przybywa grupa zabójców, by dokonać zamachu na głowę państwa. UNACO i CIA muszą odnaleźć Grahama i powstrzymać go przed realizacją osobistej wendety - tylko Bernard

dysponuje bowiem informacjami, które pozwalają udaremnić planowany zamach...

W cyklu tym jeszcze: "Pociąg śmierci", "Nocna straż", "Czerwony alarm", "Śmiertelna pułapka", "Łamacz kodów".

W 1992 roku ukazała się "ZŁOTA DZIEWCZYNA" - nie dokończona powieść zmarłego w 1987 roku Alistera MacLeana. Na zlecenie spadkobierców ostateczny kształt nadał jej angielski pisarz, Simon Gandolfi, zachowując niepowtarzalny styl i sposób narracji sławnego autora, znanego milionom jego czytelników.

Bohaterem książki jest Trent, były agent wywiadu brytyjskiego, który podejmuje się niebezpiecznych zadań w różnych zakątkach świata. W następnych latach spod pióra Gandolfiego wyszły kolejne powieści z cyklu przygodów Trenta i jego jachtu Złota Dziewczyna - "Złota sieć" (1993) i "Złota zemsta" (1994)

"ZŁOTA SIEĆ"

Na zlecenie amerykańskiej Agencji do Walki z Narkotykami Trent, pływający swoim luksusowym katamaranem Złota Dziewczyna po Morzu Karaibskim, angażuje się w podwodne poszukiwanie zaginionego jachtu Beau Belle, który zatonął w tajemniczych okolicznościach na kubańskich wodach terytorialnych. Gra toczy się o wysoką stawkę - ładunek Beau Belle wart jest bowiem kilkanaście milionów dolarów... Trent musi stawić czoło licznym zagrożeniom. Czyhają zawodowi mordercy, a także nie mniej groźne podwodne niebezpieczeństwa, jak np. rekiny. Jego przeciwnicy, amerykańska mafia i agenci kubańskiej tajnej służby DGI by zdobyć ładunek są zdecydowani na wszystko.

Prezentowane książki oraz wiele innych tytułów dostępne w księgarni GEMINI, Świdnik, ul. Niepodległości 11. Zapraszamy w godzinach 10-18. Księgarnia GEMINI jest fundatorem nagród dla laureatów krzyżówek w Głosie Świdnika.

Zarząd Koła Emerytów i Rencistów Związku Zawodowego Pracowników

zawiadamia wszystkich członków związku o zebraniu sprawozdawczym - wyborczym, które odbędzie się 28 marca br. o godz. 9.00 w sali kina „Lot”

Zarząd Koła EIR.

Śmigłowce chcą autokontroli

dokończenie ze str. 1

Jakie są najczęstsze powody reklamacji śmigłowców?

- W 30% powodują je części dostarczane przez kooperantów zagranicznych, na których nie mamy wpływu. Drugą w kolejności przyczyną jest bezpośredni wykonawca - 22-23%. Na trzecim miejscu jako przyczyna przerw w pracy śmigłowców widnieją niedopracowania techniczne. Musimy pamiętać, że wraz z upływem czasu pewne rozwiązania techniczne starzeją się, konieczna jest więc ich ciągła modyfikacja. W przedsiębiorstwie powinno być więcej ludzi odpowiednio wykształconych i wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Wady wykryte przez użytkowników sprzętu są szczególnie ko-

sztowne. Poza tym psują opinię wyrobów i przedsiębiorstwa, a zgodnie z deklaracjami francuskiego miesięcznika "AIR and COSMOS", Sokół będzie już ujęty w światowym rankingu śmigłowców. Odnotowuje się w nim ilość niesprawności technicznych na 100 godzin lotu.

Jak wygląda jakość naszych śmigłowców na tle produktów innych firm?

- Biorąc pod uwagę wskaźniki europejskie, osiągnięty w WSK wskaźnik braków jest raczej niski. Wynosi 0,38-0,48% w stosunku do kosztów sprzedanego produktu. Z drugiej jednak strony wyroby, które u nas dopuszcza się warunkowo do eksploatacji (na zasadzie kart usterek), np. we Francji czy Anglii są złomowane.

Jak w WSK przeciwdziała się powstawaniu braków?

Stworzyliśmy na wydziałach produkcyjnych stanowiska inżynierów zapewnienia jakości. Są oni pracownikami pionu technicznego, np. działu głównego konstruktora, ale połowę czasu poświęcają na analizę warunków produkcji i na tej podstawie wprowadzają przedsięwzięcia pozwalające na uzyskanie wyrobów lepszej jakości.

Organizujemy konferencje jakościowe z polskimi użytkownikami śmigłowców. Odbывают się one w Świdniku i w WSK Rzeszów, która produkuje silniki i przekładnie. Jeżdżymy też do jednostek wojskowych, głównych nabywców naszych Sokółów. Po zebraniu uwag i spostrzeżeń opracowujemy działania korygujące. Tworzone są dożadne zespoły złożone z konstruktorów, technologów, pracowników pionu jakości, które analizują najczęściej powtarzające się niesprawności poszczególnych zespołów śmigłowca.

W każdym wydziale produkcyjnym odbywają się co kwartał tzw. narady jakościowe, w trakcie których rozpatrywane są protokoły reklamacyjne. Co

pół roku robimy posiedzenia ogólnozakładowe. Raz na kwartał zbiera się również zakładowa komisja analizy reklamacji, w której uczestniczą przedstawiciele wojska i organu nadzoru cywilnego.

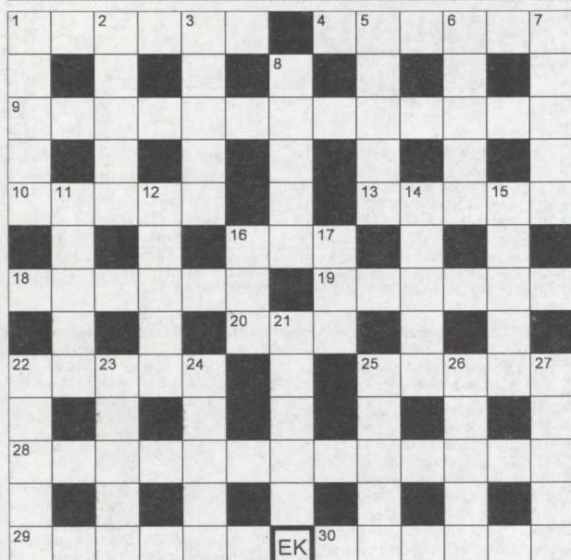
Mamy nadzieję, że kiedyś i u nas,

wzorem zachodnich przedsiębiorstw, będzie w pełnym tego słowa znaczeniu autokontrola. Każdy pracownik po wykonaniu detalu sam sprawdzi jego jakość.

dan



Krzyżówka nr 9



POZIOMO: 1 -element architektoniczny składający się z dwóch podopórczych łukami, 4 -twórca dzieł o nieprzemijającej wartości, 9 -nauka zajmująca się badaniem literatury, języków i kultur krajów afrykańskich, 10 -bardzo ważny jest w sprincie, 13 -zastępca Morza Czerwonego lub miasto nad tym morzem, 16 -tybetańskie zwierzę

z ręką o długiej brunatnoczarnej sierści, wykorzystywane do transportu towarów, 18 -farma, gospodarstwo hodowlane w Ameryce Łacińskiej, 19 -okresowe wydzierżawienie nieruchomości z prawem korzystania z dochodów, 20 -małpa z rodziny gibbonów o brązowo -czarnym ubarwieniu, zamieszkująca głównie na Płw. Malajskim, 22 -rodzaj

szkła imitującego drogie kamienie, zwłaszcza brylanty, 25 -wójt lub burmistrz w Hiszpanii, 28 -kierunek we współczesnej architekturze, według którego zasadniczym czynnikiem budowlany jest jego funkcja, 29 -zasilek lub kwota przeznaczona na czyjeś utrzymanie, 30 gatunek grubego papieru.

PIKOWO: 1 -objęcie wyższego stanowiska, 2 -ręczny mechanizm dźwigniowy do wykonywania ruchu obrotowego dookoła osi, 3 -złota moneta rozpowszechniona w dawnej Europie, wywodząca się z Wenecji, 5 -kolejność, spis, wykaz, 6 -uczta po obrzędzie pogrzebowym, 7 -często chroni okno kasy, 8 -angielska jednostka wagi stanowiąca część funta, 11 -szlak komunikacyjny, droga, 12 -wyznaczona porcja lub słusność poglądu, 14 -siedziba naczelnych władz Rosji, 15 -jako telefoniczna zniknęła z krajobrazu Świdnika, 16 -kiluosobowa łódź okrętowa lub statek dwumasztowy o ozaglowaniu gąlowym, 17 -cyrk lodowcowy, 21 -istota niematerialna uosabiająca dobroć i doskonałość, 22 -stolica kraju będącego wcześniej marzeniem letniego wypoczynku Polaków, 23 -jej rozpoczęcie i zakończenie oznajmia gong, 24 -zastąpiła radio, 25 -konopie z manili używane na liny żeglarskie, 26 -doniczkowy lub cięty na imieniny, 27 -nieosobowa moc nadprzyrodzona, diabeł.

(ek)
Rozwiązanie hasel krzyżówki należy nad-
syłać do 30 marca. Nagrodę za rozwiąza-
nie Krzyżówki nr 6 otrzymuje p. Witold
Nowak, którego prosimy o kontakt z Re-
dakcją.

Sponsor nagród: Księgarnia GEMINI.



PIĄTEK - 17.03.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przygód” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
19.00 - film animowany prod. francuskiej
- WODOCIAŁ - z cyklu „Pomysłowy Dobromir”
- TYDZIEŃ PRZYGÓD W AFRYCE (2) - film animowany prod. polskiej
- WŁADCA PUSTYNI - z cyklu „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
- TYDZIEŃ PRZYGÓD W AFRYCE (3) - film animowany prod. polskiej
18.30 - Serwis informacyjny TKS - wydanie tygodniowe
18.45 - „Weekend z książką”
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.45 - WYPRAWA DO XAPATAN - teleatrakcja prod. francuskiej
21.10 - SĄD OSTATECZNY W SAMO POŁUDNIE - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensacyjny prod. angielskiej
22.00 - „Noce studio TKS”
23.00 - Serwis informacyjny TKS - wydanie tygodniowe - powt.
23.15 - Program na sobotę

SOBOTA - 18.03.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przygód” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
19.00 - film anim. prod. franc.
- SZCZĘKAJĄCY TALERZ - z cyklu „Pomysłowy Dobromir”
- SMOČA JAMA - z cyklu „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
- KIMBA BIAŁY LEW - serial rysunkowy prod. USA - japońskiej
18.30 - „Tydzień w mieście”
18.40 - „Nie samym chlebem” - program społeczno-katolicki
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.50 - WIELKA WYPRAWA - z cyklu „MAGUY” - serial komediowy prod. francuskiej
20.20 - ŚCIANY MAJĄ USZY - komedia obyczajowa prod. francuskiej
22.00 - THE CRUISERS - ŚMIERĆ NA WŁASNE ŻYCZENIE - film sensacyjno-obyczajowy prod. USA
23.30 - Program na niedzielę

NIEDZIELA - 19.03.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przygód” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
- SZĘŚĆ, SIEDEM - z cyklu „Cyferki” - film rysunkowy prod. polskiej

- DUCH PUSZCZY - z cyklu „Fortele Jonatana Koota”
- TRÓJNOGI - odc. 16 - serial SF dla młodzieży

18.30 - „Rock przez rok” - lista przebojów
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.50 - SŁODKIE MARZENIA - dramat obyczajowy prod. USA

21.50 - U-BOOTY - film dok. prod. USA z serii „Niszcząca siła”
22.40 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK - 20.03.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - ODZNAKA DLA BENY'EGO - (z cyklu „Ulice San Francisco”) - serial sensacyjny prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny TKS
18.40 - Publicystyka programu lokalnego TKS
18.50 - Magazyn sportowy
19.00 - „Teatrzyk Intryg przedstawia”
- STRZELEC WYBOROWY - serial sensacyjny prod. francuskiej
19.30 - ZIARNKO DO ZIARNKA - z cyklu „MAGUY” - serial prod. francuskiej
20.05 - PRZYGODY NESTORA BURMY - serial sensacyjny prod. francuskiej
- „CALUNU WYSTARCZY DLA WSZYSTKICH”
21.30 - „Dookoła świata” - magazyn podróżniczy
22.00 - Serwis informacyjny TKS - powt.
22.10 - Program na wtorek

WTOREK - 21.03.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Przygód” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
19.00 - film animowany prod. francuskiej
- WODOCIAŁ - z cyklu „Pomysłowy Dobromir”
- TYDZIEŃ PRZYGÓD W AFRYCE (2) - film animowany prod. polskiej
- WŁADCA PUSTYNI - z cyklu „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
- TYDZIEŃ PRZYGÓD W AFRYCE (3) - film animowany prod. polskiej
18.30 - Serwis informacyjny TKS
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - WYPRAWA DO XAPATAN - teleatrakcja prod. francuskiej - powt.
20.30 - CUDĄ I INNE DZIWIY - film dokumentalny prod. USA
21.20 - „Teatrzyk Intryg przedstawia” - serial sensacyjny prod. francuskiej, odc. pt. „AROMATYCZNY NAPAD”
22.00 - Serwis informacyjny TKS - powt.
22.10 - SĄD OSTATECZNY W SAMO POŁUDNIE - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensacyjny prod. angielskiej - powt. (wyst. Patrick Macnee, Linda Thorson)

R-32 Sklep ze Sprzętem Gospodarstwa Domowego Świdnik ul.Kopernika2, tel. 163-35

- lodówki, zamrażarki, pralki,
- kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- piecyki, odkurzacze,
- sprzęt gospodarstwa domowego,

Oferujemy atrakcyjne ceny i własny transport
Sklepo czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

LEKARZ DENTYSTA

specjalista stomatologii ogólnej

Grażyna Gembal

przyjmuje we wtorki, czwartki, piątki

w godz. 17-20

ul. Mickiewicza 6/7 (poddasze)

R-28

PRYWATNY

GABINET STOMATOLOGICZNY

Świdnik ul. Kruczkowskiego 6A tel. 684882

lek. stom. A. Ignaszewska

przyjmuje: wtorek, czwartek w godz. 16.00 - 19.00

R-36

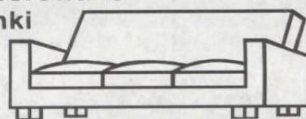
Zakład Produkcji Mebli

R-50

SMOK

oferuje w sprzedaży na raty
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 139-18/0-81

25% taniej
niż w sklepie

Informacja dla śpiewających

Chór „Tercja” w Świdniku zdobywca pierwszego miejsca
wśród chórów na ubiegłorocznym przeglądzie ARS - 94 w
Bydgoszczy zaprasza chętnych do wspólnego śpiewania.
Próby odbywają się w każdą środę o godz. 16.00 w Spółdzielczym Domu Kultury.

Kontakt telefoniczny pod numerem 161-01.

PODZIĘKOWANIE

Calej załodze „Świdbuda”
oraz wszystkim osobom,
które stanowią łańcuch bez-
interesownej pomocy w uro-
czystościach pogrzebowych
Naszego Ukochanego Męża
i Ojca

ś. p.
Stanisława Chlebienia
serdeczne podziękowanie
składa żona z dziećmi.

OGŁOSZENIA drobne

Poszukuję garażu, osiedle „Lot-
nicze”
tel. 142-28, po 19.00

D-48

6 działek ogrodniczych po 10
arów sprzedam.
Niepodległości 17 m. 93 tel. 135-
30

D-49

Zespół muzyczny, tel.68-36-91

D-45

Repertuar kina LOT

17-22 marca - „Urodzeni mordercy”, prod. USA, od lat 18
godz. 19.¹⁵, 21.³⁰

23 marca - „Wywiad z Wampirem”, prod. USA, od lat 15
godz. 17.⁰⁰, 19.¹⁵



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

MY I ONI

„Nowy Tygodnik Popularny” z dnia 05.03.95 r. przedstawia recenzję książki pt. „Związki zawodowe w przedsiębiorstwach przemysłowych”. Autorami tej dość ciekawej pozycji są dr Juliusz Gordowski, prof. Leszek Gilejko oraz dr Tomasz Zukowski.

Książka ta omawia wyniki badań przeprowadzonych przez kilka ośrodków socjologicznych w latach 1986–1993, dotyczących różnicowania świadomości społecznej niezrzeszonych, członków różnych związków zawodowych oraz ich liderów.

Autorzy zajęli się między innymi takimi sprawami jak:

- „Związki zawodowe — stan i perspektywa”.
- „Różnice między członkami Solidarności a OPZZ”.
- „Działacze związkowi o polityce”.
- Opinie o socjalizmie i latach rządów obozu solidarnościowego” itp.

A o co pytali autorzy? Pierwszy przykład — zapytano kładowych liderów związkowych — „Jak z perspektywy czasu oceniasz efekty planu Balcerowicza?” — pytanie zostało zadane w 1993 roku. I co odpowiedzieli?

Odpowiedzi	„S”	Centrale związkowe OPZZ	„S-80”
— b. pozytywne	3,3	4,4	0,0
— raczej pozytywnie, chociaż mam pewne zastrzeżenia	62,0	30,9	6,7
— ani pozytywnie, ani negatywnie	6,5	11,8	40,0
— raczej negatywnie, choć widzę pozytywne	20,7	42,6	26,7
— b. negatywnie	7,6	10,3	26,7

Jaki wniosek? Oto na pierwszy rzut oka najbardziej radykalnymi przeciwnikami planu Balcerowicza są liderzy „S-80”. Ale to tylko pozornie, gdyż aż 40% spośród nich praktycznie nie ma zdania, zaś skłaniających się do ocen krytycznych jest tyle samo, ile wśród liderów OPZZ. Zaś liderzy „S” są w ogromnej większości skłonni do pozytywnych ocen efektów planu.

Wyniki te wskazują, że decydujące w opinii było nie rzeczywiste wyniki realizacji planu Balcerowicza, lecz wcześniejsze orientacje polityczne.

P.A.S.

SZEFOWIE FIRM O ZWIĄZKACH

DLACZEGO „NIE?”

W ubiegłym roku została przeprowadzona ankieta wśród szefów firm należących do klubu „500”. Pytanie jakie zostało zadane brzmiało: „związki zawodowe w zakładach pracy — tak czy nie?”. I co się okazało?

Wielu z nich odpowiedziało — nie. Ta opinia idąca „pod prąd”, wbrew obowiązującej ustawie i praktyce, nie oznacza, że związki są niepotrzebne w ogóle. Jednak zdaniem tych szefów miejscem właściwym dla istnienia struktur związkowych jest region bądź kraj.

Na tych dwóch szczeblach (a według części respondentów tylko na szczeblu krajowym) powinny istnieć zarządy i centrale związkowe.

A oto kilka wypowiedzi uzasadniających to „nie”:

„Należy w drodze postępowania legislacyjnego wprowadzić pilnie związki z zakładów lub legislacyjnie oddzielić zakres działania związków i zarządów (Zakłady Mięsne „Ostrołęka”).

„Związkowcy w przedsiębior-

stwach — struktury poza przedsiębiorstwem...” (Huta Aluminium „Konin”).

„Związki zawodowe winny działać jako niezależne, samofinansujące struktury poza przedsiębiorstwem, nie obciążające kosztów firm, w których mają członków” (Rybnickie Zakłady Wyróbów Metalowych „Huta Silesia”) itp.

Wśród tych firm, które uznają zasadne istnienie związków w przedsiębiorstwach, przeważa na ogół argumentacja tzw. układowa.

„W warunkach Europy, związki to niezbędny partner do ustalenia układów zbiorowych — strategicznie na szczeblu krajowym, szczegółowo w przedsiębiorstwach” (Z.A. „Puławy” S.A.).

„Tak” lub „nie” — nie łączy

kami, które uzasadniałyby bardziej „nie” niż „tak”.

Tak więc „nie” dla związkowców w przedsiębiorstwie wynika z różnych przyczyn, wśród których nie można zapewne wykluczyć słabości pracodawców i braku równowagi na linii związki — pracodawca. Niektórzy z nich sądzą, że wyrównałoby szale prawo do lokautu.

Jednak nie jest to opinia powszechna, ani nawet znacząca. Niemal powszechne, jak wynika z ankiet, jest natomiast przekonanie, że „pracodawca jest samotny wobec związkowców, których wspierają struktury ponadzakładowe”. A jak podkreśla szef jednej z ankietowanych firm: „Ministerstwo w przypadku konfliktów związków — dyktuje w 95% zachowuje się jak struś lub w wszelki wypadek dymisjonuje kierownictwo. Nie spełnia funkcji właścicielskich, a raczej funkcji kierownictwa społeczno-politycznego”.

Ciekawe co odpowiedział w ankiecie prezes naszej firmy? A.L.

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

02.02.95 r.

◆ Rozpatrzone pismo DN o zajęcie stanowiska w sprawie przekształcenia TZN w Zakład Narzędziowy.

◆ Wystosowano pismo (protest) do Rady Miejskiej z wnioskiem o ponowne przeanalizowanie zasadności podwyżek oraz podatków zależnych od Rady Miejskiej.

◆ Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

◆ Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 530 zł.

09.02.95 r.

◆ Omówiono propozycję PSS Społem, dotyczącą losowania 15 szt. kart konsumenta dla pracowników naszego zakładu, które ma odbyć się 14.02.95 r. w obecności przedstawicieli związków zawodowych.

◆ W związku z trwającymi negocjacjami płacowymi i nad układem zbiorowym pracy w zakładzie jak i w spółkach, Zarząd powołał Związkowy Zespół Negocjacyjny.

◆ Omówiono przebieg kampanii wyborczej w poszczególnych kołach związkowych.

◆ Zapoznano się z problemami, jakie występują na poszcze-

gólnych działach i wydziałach.

◆ W związku z przyjazdem w dn. 13.02.1995 r. do TP OPZZ Lublin w-cie przewodniczącego OPZZ kol. Macieja Manickiego, w spotkaniu udział wzięli członkowie Zarządu.

◆ Wysłuchano relacji radnego Centrolewicy w sprawie skutków, jakie odnoszą protesty kierowane przez nasz związek do Rady Miejskiej.

◆ Dyskutowano nad skutkami wprowadzenia z dniem 1 marca zmiany wypłat zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz zasiłków chorobowych.

16.02.95 r.

◆ Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

◆ Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 470 zł.

◆ Ustalono następny termin

Konferencji Rady Delegatów na dzień 16.05.1995 r.

◆ Zapoznano się z pracami przygotowawczymi do działalności Międzyzakładowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej oraz składem jej Zarządu.

◆ Zarząd zapoznał się z treścią odpowiedzi Rady Miejskiej Świd-

nika na protest ZZZP dotyczący podatków i opłat lokalnych oraz opłat czynszowych.

◆ Zapoznano Zarząd z przebiegiem negocjacji płacowych z Zarządem Spółki.

23.02.95 r.

◆ Głównym tematem posiedzenia Zarządu była sprawa wydziału ze struktury WSK (rejestracja Spółki), Zarząd upoważnił Prezydium do przeprowadzenia konsultacji prawnych w tej sprawie. Ponadto podjęto następujące wnioski:

1. Powołać wspólny międzyzwiązkowy (ZZP, NSZZ „S”) zespół do koordynowania prac związanych z przekształceniem TZN.

2. Doprowadzić do konsultacji prawnej umów oraz materiałów dotyczących odłączenia i prywatyzacji.

3. Jeżeli będzie powołany międzyzwiązkowy zespół (pkt. 1) oraz będzie taka potrzeba, zwołać Nadzwyczajne Posiedzenie Rady Delegatów w celu uzyskania opinii (zgody) o konieczności odłączenia TZN.

Związkowa
Grupa Informacyjna

VADEMECUM ZWIĄZKOWCA cz. II

III. Uprawnienia pracowników pełniących funkcje w organach związku.

Zgodnie z art. 3 ustawy związkowej „nikt nie może ponosić ujemnych następstw z powodu wykonywania funkcji związkowych”. Uzupełnieniem tego przepisu jest art. 35 ust. 1 ustawy, który stanowi: „kto w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją utrudnia wykonywanie działalności pracowni-
wej lub dyskryminuje pracownika z powodu wykonywania funkcji związkowej — podlega karze grzywny”. Kara jest wymierzana przez kolegium ds. wykroczeń na wniosek szklanowanego pracownika. Dotyczy to najczęściej odpowiedzialności kierownika zakładu pracy.

Jednym z uprawnień pracowników powołanych do pełnienia funkcji związkowej jest możliwość jego oddelegowania (tj. całkowitego lub częściowego zwolnienia od pracy) z zachowaniem prawa do dotychczasowego wynagrodzenia. Oddelegowanie to odbywa się na zasadach określonych rozporządzeniem RM z

19.05.1992 r. (Dz.U. 45 poz. 201 z 1992 r.) oraz na warunkach ustalonych w art. 31 ustawy o związkach zawodowych.

W art. 31 ustawy związkowej przyznaje się prawo do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy na okres kadencji w zarządzie zakładowej organizacji związkowej w wymiarze zależnym od określonej liczby członków związku aktualnie zatrudnionych. Nie wlicza się więc do tej liczby członków związku będących emerytami, którzy nie są zatrudnieni w zakładzie pracy. Wymiar zwolnienia, tj. cały lub niepełny etat, powinien być określony w uchwale zarządu związku, którą skierować należy do kierownika zakładu pracy.

W okresie pełnego zwolnienia do pracy w zarządzie zakładowej organizacji związkowej (ZOZ) pracownik nie świadczy obowiązków wynikających z umowy o pracę i nie podlega dyscyplinie pracy. Wynika to z istoty zwolnienia z obowiązku wykonywania pracy na rzecz zakładu pracy w związku z pełnieniem funkcji na rzecz ZOZ.

Oprócz etatowych zwolnień z pracy w związku z pełnioną funkcją związkową, członek władz związku nie zwolniony od pracy na zasadach określonych w tym rozporządzeniu RM ma prawo do doroznych zwolnień z pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia na podstawie art. 31 ust. 3 ustawy związkowej, a także w oparciu o przepis § 13 ust. 1 pkt 4 oraz ust. 4 Rozp. RM z 20 XII 1974 r. w sprawie regulaminów pracy (Dz.U. 49 z 1974 r. z późniejszymi zmianami). Odpowiednio do tego rozporządzenia powinien być dostosowany zakładowy regulamin pracy, zarówno do zwolnień na terenie zakładu pracy jak i poza zakładem pracy.

IV. Szczególna ochrona członków władz związku przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy.

Ochrona jest przewidziana w „Ustawie o związkach zawo-

wych” z 23 V 1991 r. (art. 32), a nie w „Kodeksie pracy”. Jest ona ograniczona w przypadku zwolnień grupowych oraz zwolnień indywidualnych z przyczyn organizacyjnych lub ekonomicznych leżących po stronie zakładu pracy. Ograniczenia te wynikają z ustawy z 28 XII 1989 r. (Dz.U. 4 z 1990 r.) o tzw. zwolnieniach grupowych i polegają na tym, że jeżeli z przyczyn organizacyjnych lub ekonomicznych zakład pracy nie ma możliwości dalszego zatrudnienia działacza związkowego na dotychczasowym stanowisku pracy i płacy powinien wyjść z propozycją innego stanowiska.

Dodać należy, że szczególna ochrona przed zwolnieniem z pracy jest ograniczona nie tylko z mocy ustawy z 23 XII 1989 r., lecz może być nawet wyłączona w przypadku, gdy dochodzi do likwidacji lub upadłości zakładu pracy. Stanowi o tym art. 41 KP.

Szczególna ochrona przed zwolnieniem z pracy członka władz związku, przewidziana w art. 32 „Ustawy o związkach zawodowych”, jest realizowana w pełni w sytuacji, gdy wypowiedzenie umowy o pracę ma nastąpić z przyczyn leżących po stronie chronionego pracownika.

Dotyczy to również zamiaru rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym z winy pracownika — wtedy bez zgody zarządu związku pracodawca nie może skutecznie rozwiązać lub wypowiedzieć umowy o pracę. Zarząd związku ma prawo do nie wyrażania zgody w terminie 5 dni od daty otrzymania zawiadomienia o zamiarze wypowiedzenia. Przepis art. 32 ustawy związkowej wprowadzić nie wymienia tego 5-dniowego terminu, lecz jest on ogólnie przyjęty za obowiązujący. Nie zajęcie stanowiska przez zarząd ZOZ w tym czasie nie oznacza wyrażenia zgody.

Na podstawie PWZ — P.A.S.

c.d. nastąpi

Materiały ZZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Wojciecha Lipniowieckiego. Tel. 120-61 w. 52-62, 130-42.

JEDNO ZWYCIĘSTWO SIATKARZY AVII W CZĘSTOCHOWIE

ISKIERKA NADZIEI

W II turnieju play-off rozegranym w Częstochowie siatkarze Avii przegrali 0:3 z Resovią (-14, -12, -7), Rakowem 1:3 (5, -13, -12, -5) a wygrali z AZS Olsztyn 3:0 (9, 7, 5).

Forma naszego zespołu powoli zwiększa. Świdniczanin stawili dzielnie czoła wszystkim rywalom. Resovia, aby wygrać z Avią, musiała mocno napracować się. Podopieczni trenera BOGUSŁAWA KANICKIEGO zmuszeni zostali w dwóch pierwszych setach do najwyższego wyniku. W najtrudniejszych sytuacjach dla Resovii w porę odnajdywał się pod siatką ANDRZEJ KOWAL i stawał kropką nad „i”.

Po zwycięstwie nad Avią i Rakowem Resovia wydaje się już być pewną swego. W ostatnim turnieju u siebie będzie prawdopodobnie „dyktować” warunki zwycięstw przeciwnikom.

Żółto-niebiescy zagrali również dobry mecz z Rakowem. Po pierwszym gładko wygranym secie, w dwóch następnych przez pewien czas także prowadzili. Załamali się jednak znowu psychicznie w końcówkach partii.

W ostatnim meczu Avia wygrała pewnie z AZS Olsztyn. Była lepsza od akademików prawie we wszystkich elementach gry.

Silę naszego zespołu stanowili — GABRYCH, URBANOWICZ i LEMIESZEK. Za niespełna dwa tygodnie trzeci turniej w Świdniku. W sercach kibiców i działaczy tli się nadal iskierka nadziei. Reszta w rękach i nogach zespołu. Jeśli siatkarze zamierzają odrobić straty muszą zagrać jeszcze lepiej aniżeli w Częstochowie.

kk

Z bocznej trybuny

Dla kogo siatkówka w Rakowie? To pytanie zadawali sobie często działacze Avii oglądający turniej. Na mecz Avii z Rakowem przyszło pół setki widzów (!?). Kibice z Częstochowy wolą oglądać spotkania mistrza Polski Yawalu. Siatkówka w wykonaniu rakowian nie przypada im jak widać do gustu. Działacze tego klubu nie martwią się — jak widać — z tego powodu. Sekcje „trzyma” podobno finansowa

pierwszoligowa... piłka nożna. Bywa i tak!

W drugim spotkaniu częstochowskiego turnieju kontuzji (palca) doznał KRZYSZTOF SWITA (A). Trener Jerzy Miszczak desygnował na rozgrywanego JANUSZA KOSTANIAKA. Zawodnik ten wywiązał się z powierzzonego mu zadania nalezycie.

Nowym kierownikiem drużyny został p. HENRYK KUREK. Ten wielki entuzjasta siatkówki „oddał” przed laty do Avii dwóch swoich synów — Dariusza i Sławomira. Darek grał z czasem (przez ponad 10 lat) w profesjonalnych klubach belgijskich, Sławek pozostał wierny Avii. Obaj oglądają dziś mecze Avii z trybun. Patrzą z dumą na swego „tate”!

Zebrali: MK

GŁOS SPORTOWY

AVIA-KARPATY 2:0!

Porażkę z Motorem powetowali sobie piłkarze Avii z Karpatami Krosno. Świdniczanin wygrał 2:0! Ładne bramki zdobyli WŁADYMIERZ JURCZENKO i PAWEŁ PRANAGAL (12' i 36'). W tym spotkaniu „harowali” solidnie na boisku ADAM PYDYS i IRENEUSZ SUCHOWIERCH. Drużyna nasza grała nadal bez kontuzjowanego WŁODZIMIERZA BARTOSIA.

Mecz z Karpatami był przeciętnym widowiskiem, typową walką o punkty. Obie drużyny kopaly cały czas piłkę w kierunku bramek. Celnych podań, pomysłowych akcji i mocnych strzałów było... jak na lekarstwo. Następnym mecz Avii w Kielcach, z Błękitnymi. Jesienią było 2:0 dla żółto-niebieskich!

kk

ZE SPORTU SZKOLNEGO

SUKCES JUDOKÓW W SIEDLCACH

Serie zwycięstw odnieśli świdniccy judocy w makroregionalnym turnieju juniorów i młodzików w Siedlcach (5 III 95 r.). Zawody stanowiły eliminację do ogólnopolskiego turnieju kwalifikacyjnego w judo.

Najwyżej oceniono sukces kadeta PAWŁA SWENARKA. Występował w wadze 60 kg. Świdniczanin pokonał bezapelacyjnie wszystkich rywali. Wygrał cztery walki.

Swenarek walczył z pasją, pewnie i skutecznie. Umiejętnie rozkładał siły w każdym pojedynku, imponował techniką. Jego występ wysoko ocenili sędziowie. Zdobył ex aequo z MARIUSZEM ZELEKIM z Błękitnymi Kielce (71 kg) tytuł najlepszego technika turnieju.

III miejsce w wadze 55 kg wywalczył MICHAŁ KIRYLA, a V — ROBERT ŚWIERSZCZ. W wadze 60 kg na IV miejscu w turnieju uplasował się MAREK SKOCZYLAŚ.

Wśród młodzików na turnieju w Siedlcach dobrze spisali się judocy z SP 5. W wadze 46 kg I miejsce zdobył ROBERT KOZŁOWSKI. Wygrał pięć walk. Maksymalnie skoncentrowany, pewnie punktował swych prze-

ciwników. Walczący z wiarą w sukces „wyszli” na swoje. Zdobyli również tytuł najlepszego technika.

Na II miejscu w tej kategorii wagowej uplasował się TOMASZ KIRYLA. I miejsce w wadze 50 kg zdobył z kolei RAFAŁ PONIEWOZIK, a ANDRZEJ POWERSKA był V. II miejsce w turnieju w wadze 78 kg wywalczył KAMIL PIKORSKI, a IV w wadze 42 kg MIROSLAW KOWAŁSKI. W turniejowych zmaganiach w Siedlcach występowali członkowie zawodnicy — KS LUBLINIANKA, Padwy Zamość, PTS Zaka i Błękitnymi Kielce, Radom, Startu Radom, Orłat Dębina, MKS Chelm, UKF Siedlce i SKS Shirokay ze Świdnika. Klasyfikacji klubowej nie było. Nieoficjalnie świdniczanin znalazł się w pierwszej trójce najlepszych drużyn biorących udział w tej imprezie.

kk

Docenić Aeroklub

Dokończenie ze str. 1

...Dwa kolejne mecze przegrali znowu siatkarze Avii-Switu występującej w rozgrywkach ligi makroregionalnej.

...Świdniczanin grał bez wiary w sukces, wręcz bojaźliwie...

...Tuż po rozpoczęciu rozgrywek ligowych drużyna świdnicza rozpoczęła „niebezpieczny” taniec na linie. Po ośmiu porażkach z ligowymi potentatami stała się „czerwoną latarnią”...

Mitem więc są „osiągnięcia” przynajmniej jednego z dwóch wzniankowych klubów. O drugim wieści też raczej nie napływają optymizm. Chyba, że pan przewidywający miał na myśli... Aeroklub Robotniczy, od ponad 40 lat działający w Świdniku, a jakby przez władze zapomniany,

zwłaszcza przy „dzieleniu skromnego budżetu”. Jak bowiem ma się 10 mln (słownie: dziesięć milionów „starych” złotych) ubiegłorocznej dotacji wobec prawie trzydziestokrotnie większego „wsparcia” z samej tylko nadwyżki budżetowej miasta na „piłkę kopaną”!

Borykający się ze znacznie większymi kłopotami finansowymi. Aeroklub ma jednak w swym gronie 10-krotnego mistrza Polski w akrobacji samolotowej oraz członków kadry narodowej. To stan aktualny, na początku nowego roku. Sukcesy z lat poprzednich, zarówno w kraju jak i poza jego granicami, nie sposób wyliczać z braku miejsca. Z działalności Aeroklubu ma też konkretny „zysk” sama Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, a

w konsekwencji i miasto. Niemal wszyscy żywiccy piloci swą edukację rozpoczęli właśnie w Aeroklubie Robotniczym! Pracując w WSK przy przedsiębiorstwie „Heliseco” mają prawo oczekiwać, że ich podatki będą sprawiedliwie dzielone.

Dysponując skromnym budżetem trzeba tym bardziej ustalić precyzyjnie kryteria podziału środków. Promować za konkretne osiągnięcia, a nie dotacjami z kieszeni podatników „obdzierać” mających „większe przebiecie”, albo „listy polecające” do władz!

Tadeusz Chwałczyk
członek Zarządu
Aeroklubu Robotniczego

W IV lidze siatkówki

Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że oprócz występów siatkarzy Avii w I lidze oglądamy w Świdniku IV ligową siatkówkę. Dzieje się to za sprawą siatkarzy LZS Melgiew, którzy rozgrywają swoje mecze mistrzowskie w klasie wojewódzkiej (IV lidze). Spotkania odbywają się w Szkole Podstawowej nr 4.

O zakończonych rozgrywkach rozmawialiśmy z opiekunem drużyny — SŁAWOMIREM SADYM.

● Proszę przedstawić kolegów z parkietu.

W dwunastu meczach mistrzowskich występowali najczęściej: MARIUSZ FALKOWSKI, JERZY GAP, WOJCIECH GĘBA, PIOTR KWIATKOWSKI, WŁODZIMIERZ OSTANŚKI i PIOTR PIĄTEK.

Na zmiany wchodził młodzi: GRZEGORZ SĄDŁO, HUBERT WNUK, a przy końcu sezonu ADAM PAWLAK i ROBERT WOŁOCZKO. W zespole grał również weteran siatkówki (50-letni) MARIAN PRZYTYŁA. Nadal dzielnie poczynają sobie pod siatką.

● Gracie amatorsko?

Traktujemy siatkówkę jako dobrą sportową zabawę, w której sprawdzamy swoje umiejętności gry w tej dyscyplinie sportu. Gramy już trzeci sezon.

● Z jakim skutkiem?

Wyniki nie są tu najważniejsze. Cieszymy się z każdego zwycięstwa. Z godnością przyjmujemy porażki.

● Wasi najgroźniejsi rywale?

„Metal” z Radzyna Podlaskiego. I chyba Piaskovia! Ten pierwszy zespół awansował do III ligi.

● Jaka jest specyfika tych rozgrywek?

W grupie występuje siedem zespołów. Są drużyny — z Radzyna Podlaskiego, z regionu zamajskiego, z Wysokiego. Pozostałe to LZS-y z woj. lubelskiego. Z wyjązami mamy sporo kłopotu. Co się zaś tyczy samej gry, nie brak „nerwów”, która nie zawsze idzie w parze z umiejętnościami.

● Kto wspiera zespół finansowo?

Urząd Gminy w Melgwi. Mamy stroje do gry i niezbędne oprządowanie.

● Jak widzicie nowy jesienią sezon?

Do rozgrywek przystępowaliśmy najciekawszej z marszu. To trzeba zmienić! Drużyna powinna trenować znacznie wcześniej. Nie ukrywam, że przydałby się nam „ktoś”, kto pokierowałby zespołem z ławki rezerwowej.

Rozmawiał: J. Kosierb

TRIO-BASKET W SP 5

Turnieje koszykówki „trójek” stały się coraz modniejsze. Jeden z nich odbył się ostatnio w „Piątce”. Wzięło w nim udział 24 zawodników z sześciu klas IV z tej szkoły. I miejsce zdobył tercet IVA, II—IV I, III—IV G. Najlepsze zespoły otrzymały dyplomy i piłki do minikoszykówki. Walka pod koszami była bardzo zaciekła. Najlepszymi „snajperami” byli: ADRIAN SUTRYK, JAKUB GUZ i DARIUSZ BIAŁOWAŚ.

k

Sparring melgwan w Leszkowicach

Pierwszy mecz kontrolny (przed inauguracją wiosennej rundy rozgrywek w klasie wojewódzkiej) rozegrali piłkarze LKS Melgiew w Leszkowicach.

Ich przeciwnikiem była A-klasowa drużyna LKS Flis. Pod nieobecność kilku graczy z podstawowego składu trener melgwan STANISŁAW MARKOWSKI desygnował do gry kilku nowych zawodników. W bramce zadebiutował HUBERT WNUK, a w roli ostatniego stopera wystąpił DARIUSZ NAWROCKI. Po dłuższej

nieobecności w zespole wystąpił znowu ROBERT MENDZLEWSKI.

Mecz wygrała drużyna gospodarzy 7:4 (5:2). W następnych meczach sparingowych przeciwnikami melgwan będą Travena i Piaskovia.

Jedenastka LZS Melgiew — po wzięciu po meczu trener STANISŁAW MARKOWSKI przystępuje do rozgrywek w roli beniaminka. Jest to pierwszy awans naszych piłkarzy do klasy wojewódzkiej w historii klubu. Awans do klasy wyższej wywalczyli: ARTUR RADZIEWICZ i MIROSLAW SKULIMOWSKI (bramkarze), ANDRZEJ KOZYRA, CEZARY GOSPODARCZYK, WOJCIECH GĘBA, JERZY WNUK, ZBIGNIEW GALGAN i JACEK KOSIERB (obrońcy) oraz STANISŁAW MARKOWSKI, TADEUSZ OLEJNIK, DARIUSZ NAWROCKI, RYSZARD MOJSKI, JAROSŁAW MICHAŁCZUK, JAN ABEL, SYLWESTER JESIONEK, GRZEGORZ BIELECKI, MARIUSZ MIERZEJEWSKI i KRZYSZTOF SOCHA.

Funkcję kapitana drużyny pełnił WOJCIECH GĘBA, kierownikiem drużyny RYSZARD KURZĘPA.

Przed zbliżającą się rundą jesenną (pierwszy mecz 26 marca) — dodał kierownik drużyny Ryszard Kurzepa — największym naszym problemem będzie nadal boisko, które wiosną zamienia się w grząskę, błotnistą bajorko. Dlatego też pierwsze mecze mistrzowskie rozgrywać będziemy w Wierchowicach. Być może również w Łauczowie. Jak najszybszy drenaż naszego boiska obiecał nam wójt WACŁAW MOXYL. Naszym sponsorem jest p. ANDRZEJ WOZNIAK (właściciel zakładu krawieckiego w Krecpu). „Zafundował” naszym piłkarzom kostiumy sportowe i dresy. Za ten piękny gest serdecznie mu dziękujemy!

Wszystkim naszym sympatykom obiecujemy, że nie zawiedzimy ich zaufania. Najważniejszą sprawą na dziś jest niewątpliwie dobry początek! Mam tu na myśli uzyskanie korzystnego wyniku w pierwszym mistrzowskim meczu.

Jacek Kosierb

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOS (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, Zam. 404, n. 2000.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.